

ZAKOPANE

CZASOPISMO POŚWIĘCONE SPRAWOM ZAKOPANEGO

Redaguje *Komitet.*

Za redakcję odpowiedzialny:

Dr. J. Żychoń.

Przenumerata roczna 8 kor., półroczna 4 kor., kwartalna 2 kor. Zagranicą 5 kor. półrocznie. — Numer pojedynczy 30 hal.

W miesiącach Lipcu i Sierpniu prenumerata miesięczna 1.20 kor.

Wychodzi 2 razy w miesiącu przez cały rok,

w czasie od 1 lipca do 1 września 4 razy
w miesiącu.

Redakcja: Willa „Szarotka“

Administracja:

Kantor wymiary A. Modlińskiego i Sp.
ul. Krupówki 42.

Wydawca: F. Grużewski.

Zagadki zakopiańskie.

Sprawa reasumcy uchwały Rady gminnej z dnia 1 października r. 1904, chroniącej t. zw. Równię Krupową od byle jakiego zabudowania, o której pisaliśmy niedawno („O przyszłość Zakopanego“ — nr. 87), zakończyła się na razie epilogiem bardzo zagadkowym.

Na posiedzeniu Rady gminnej dnia 2 b. m. po odczytaniu protokołu z posiedzenia poprzedniego jeden z radnych oświadczył, że protokół ten w ustępach najważniejszych (wnioski i uchwały) nie jest zgodny z prawdą. Do oświadczenia owego przyłączył się obecny na obu posiedzeniach inspektor komisji klimatycznej bez zastrzeżeń, powołując się nadto na przysięgę urzędniczą dla dodania wagi swemu akcesowi.

Świadkowi tej sceny musi nasunąć się pytanie: Oszustwo czy oszczerstwo? Czy naczelnik gminy wraz z sekretarzem sfalszowali protokół, czy też ów radny i inspektor klimatyczny są oszczercami? „Tertium non datur“. Rozwiązaniem tak poważnej zagadki powinny zająć się przede wszystkim władze administracyjne we właściwym toku postępowania, poza tem rzecz domaga się instrukcji kryminalnej. Tylko rozprawa sądowa może przebrać „bagną“ zakopiańskie, zadługo już nie czyszczone publicznie i bezstronnie.

Dużą usługę w tym względzie mogłaby oddać Zakopanemu prasa. Zamiast reklamować, z dobrego serca lub na zamówienie, wielkości powiatowe, albo pensjonaty i hotele, wartoby zwrócić bacniejszą uwagę n. p. na gospodarkę gminną i klimatyczną.

*Nawet w epoce klasycznej „bagna“ obecność dziennikarzy na posiedzeniach Rady gminnej bywała nieraz zbawienna: obradowano przyzwoicie i protokoły

spisywano starannie. Teraźniejszy naczelnik gminy, chcąc steroryzować korespondentów, ima się środków tak naiwnych, jak nieprawne żądanie wymienienia nazwiska pod wersalskim pozorem przedstawienia ich Radzie — zdarzyło się to 2 b. m. współpracownikowi „Głosu Narodu“ — a jakiś zawzięty na „obcych“ radny domaga się usunięcia dziennikarzy omal, że nie na podstawie § u 19-ego ustawy prasowej... Oczywiście szykany takie nie odstraszą przedstawicieli prasy od pełnienia obowiązku, wywołują zaś podejrzenia, pobudzające do gorliwszej kontroli parlamentu zakopiańskiego w imię dobra powszechnego.

Szkoda, że statut komisji klimatycznej nie dopuszcza jawności jej obrad, a więc i kontroli publicznej — gospodarki funduszami publicznymi. Anomalia ta powinna być usunięta co rychlej w drodze rozporządzenia namiestnictwa, które statut wydało. Cały zresztą ustrój tej instytucji, jako „władzy“ — bez władzy, istny potworek administracyjno-prawny, należałoby zmienić, przede wszystkim w tym duchu, aby komisja nie szafowała funduszami z opłat gości, przedsiębiorstw i t. d. bez kontroli tych, którzy na cele klimatyczne łożą. Zanim będzie można bez poważnych obaw o przyszłość uzdrowiska zakopiańskiego powierzyć i ten dział administracji Radzie gminnej, trzeba zagadkowe rządy klimatyczne zreformować, choćby dla utrudnienia nieporozumień między klimatyką a gminą, uniemożliwiających pracę twórczą, a także dla usunięcia narzekań gości, najczęściej słusznych, ale zazwyczaj mylnie adresowanych.

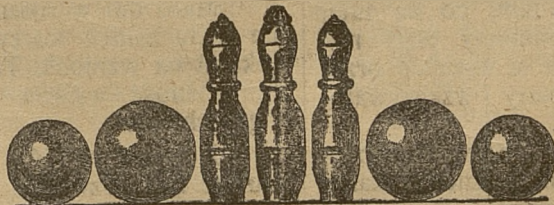
Od rozwiązania wspomnianych zagadek możnaby rozpocząć gruntowną reformę Zakopanego, która miałaby znaczenie ogólniejsze, nie tylko dlatego, że „letnia stolica“ jest w położeniu wyjątkowo trudnym. Jeden

Uprasza się PP. Lekarzy o umieszczenie czasopisma w poczekalni.

PRZYBORY bilardowe.
Bile z kości słoniowej
i masówki, Kręgielki,
Kije bilardowe

:: W WIELKIM WYBORZE. ::

KARTY DO GRY,
DOMINA, SZTONY
i inne gry kawiarniane i towarzyskie.



KULE i KRĘGLE z drzewa Lignum Sanctum
== polecają najtaniej ==

Reim i Ska : Kraków:
Linia A-B.

Przybory turystyczne.

Perfumy, Mydła, Pudry i Kremy
w największym wyborze.

Artykuły kosmetyczne.

Masażystki pneumatyczne
do masażu twarzy.

Nowość! Palatyn
proszek do farbowania materii.

z najlepszych znawców naszego samorządu zapewniał mnie niedawno, że takie „bagna“ i zagadki, jak w Zakopanem, istnieją w większości gmin i powiatów — oczyszczenie więc gospodarki tutejszej przez powołane czynniki, a przy współudziale prasy byłoby znacznym krokiem ku sanacji instytucji samorządnych w całym kraju.

Józef Diehl.

* * *

Po raz drugi powtarzamy sprawozdanie z obrad naszej Rady gminnej za „Słowem Polskiem“ (Nr. 114 z 8. marca b. r.), a ze swej strony wyrażamy pragnienie, by owa „zagadka“ — dla dobra Zakopanego — jak najrychlej rozwiązana została. My wiemy — czy to jest oszustwo, czy oszczerstwo i chętnie przyczynimy się w danym razie do wyjaśnienia tej dziwnie ciekawej i dziwnie brzydkiej sprawy. Ale zdaje się, że i pan dr. Diehl był obecny na poprzednim posiedzeniu Rady gminnej, więc i on będzie wiedział „czy naczelnik gminy wraz z sekretarzem sfalszowali protokół, czy też ów radny i inspektor klimatyczny są oszczercami“.

W każdym razie zostawić tak tej sprawy nie można, a w imię słuszności i sprawiedliwości domagamy się publicznego wyświeślenia i odpowiedzi na to silne pytanie.

Myśmy już niejednokrotnie piętnowali bezprawne czyny poprzedniego i obecnego kierownika gminy i tegoż sekretarza. Przysyłali oni nam nawet oficjalne sprostowania z powołaniem się na §. 19 ustawy prasowej, a myśmy przekonani o ich bezpodstawności — rozmyślnie nie umieszczali, bez żadnych z ich strony konsekwencji.

I jeszcze jedno. I my uważamy, że posiedzenia Komisji klimatycznej powinny być jawne ale i to wiemy, że Komitet z łona tej Komisji wybrany dla zmiany statutu na pierwszym miejscu tę zmianę zaproponował. Zanim ta pożądana jawność wejdzie w życie, drukujemy w naszym czasopiśmie sprawozdania z posiedzeń Komisji, drukujemy budżety i zamknięcia rachunkowe — a przed dwoma laty opracowaliśmy na podstawie protokołów z jej posiedzeń i ksiąg rachunkowych bardzo szczegółowo wszystkie zadania Komisji klimatycznej, jej działalność z lat kilku i jej możliwość i niemożność finansową.

Rozumiemy, że taka kontrola jest konieczną i dobrą i wierzymy zgodnie ze „Słowem polskiem“, że ona jedynie przekonać zdoła ogół, iż w obecnych warunkach nie można marzyć jeszcze o poruczeniu tego działu administracyjnego Radzie gminnej, że „rządy klimatyczne“ nie są „zagadkowe“ — ale słabe, i dowiedzie — gdzie jest powód „nieporozumień między klimatyką a gminą“.

Wierzmy, że „dużą usługę mogłaby oddać Zakopanemu prasa“ i ubolewamy, że posługuje się ona najczęściej przygodnymi korespondencyjami, najczęściej mylnie informującami czytelnika o tem, co się tutaj dzieje. Dlatego założyliśmy i utrzymujemy piąty rok nasze czasopismo, by ono notowało te wszelkie przejawy naszego życia, te dążenia i zamiary i wskazywało, gdzie leży zło, które usunąć należy.

W ostatnich tygodniach poruszyła się prasa i w sprawie ratowania Równi Krupowej popiera dzielnie nasze usiłowania, a byłibyśmy bardzo wdzięczni prasie codziennej za stałe orędownictwo wszystkich naszych spraw.

Ostatni numer (Nr. 5 z 1 marca 1912 r.) „Naszyci Zdrojów, organu Krajowego Związku Zdrojowisk i Uzdrowisk w artykule p. t. „Pod groźbą upadku Zakopanego“ pisze o owej sławnej reasumpcyi:

„Nic naturalniejszego nad żywy odruch oburzenia i słusznej obawy, jaki powszechnem echem ozwał się po całym kraju, po wszystkich ziemiach polskich, przeciw temu barbarzyńskiemu zamachowi na najpiękniejsze polskie uzdrowisko.

„Krajowy Związek zdrojowisk i uzdrowisk odniósł się nado w tej sprawie wprost do Wydziału krajowego, jako najwyższej władzy autonomicznej, o jak najprędszą ingerencyę, dołączając do odezwy tej wydaną na podstawie przedłożonego materiału, fachową opinię znawcy tej wysokiej miary jak Prof. Dr. Władysław Kubik, którą tu dosłownie podajemy:

Orzeczenie w sprawie założenia parku w Zakopanem.

Z przedłożonych mi listów i artykułów wynika, że Komisya klimatyczna, a także większość Rady gminnej, uznaje potrzebę założenia parku w Zakopanem, ale choć przemawia zatem wiele argumentów, iż na ten cel są najlepsze parcele przy ul. Marszałkowskiej, to jednakże usiłowania rozbijają się o mylne zapatrywania jednostek.

Nie wątpię, że na miejscu możnaby znaleźć wiele dobitnych dowodów, że park powinien być w tem miejscu, ale sądzę, że wobec ustawy o możliwości wywłaszczenia w razie potrzeby regulacyi, nie powinno się z tem zwlekać, ale w krótkiej drodze załatwić ją najpomyślniej dla przyszłości Zakopanego, bez długich, do niczego nie prowadzących, układów.

Tembardziej, że wywłaszczeni na tem nie tracą, ale zyskają, gdyż ceny ich gruntów pójdą znacznie w górę, a nowe drogi okalające park, zwrócą ruch budowlany w dalsze strony, przez co nastąpi tak pożądana decentralizacya w naszych uzdrowiskach.

Z wszystkich argumentów ten jeden najbardziej przemawia: Jeżeli zabuduje się wszystkie wolne parcele w centrum Zakopanego, jeżeli dalej będzie się zmieniać zdrową, górską miejscowość w niechlujne miasteczko, upadek najznakomitszego uzdrowiska nieuchronny.

Ponieważ rozwój Zakopanego jest dla nas wszystkich zbyt ważny i każdemu obywatelowi zależy na podniesieniu, a nikt dobrze myślący i dla kraju przychylny nie zezwoliłby na coś takiego, co grozi upadkiem, przeto z obowiązków obywatelskich, każdy powinien się temu sprzeciwić i dążyć do stworzenia parku.

Drugi ważny argument wynika z potrzeby zachowania wolnych, otwartych miejsc, z których widać góry.

Jeżeli Zakopane dzisiaj jest tak słynnem uzdrowiskiem, to ci, którzy z tego czerpią dochody, zawdzięczają wszystko przyrodzie i odrębnemu pięknu Tatr. Kto jedzie do Zakopanego, chce wciąż patrzeć na góry, chce i podczas dni wilgotnych i dżdżystych spoglądać na góry z okna lub wyjść na świeże powietrze.

Mało dni w roku pozwala na dalsze wycieczki, nie wielu z nich korzysta, a taki otwarty park z widokami na wzniosłe Tatry i w dzień słotny niejednemu da możliwość wyjścia z domu i obserwowania gór i gry chmur.

Z tych powodów odnośnie Władze, które powinny czuwać nad rozwojem naszych naturalnych skarbów, niezawodnie nie dopuszczą do zabudowania, lecz będą dążyły do tego, by nowe wille i domy rozrzucono jak najdalej, w zdrowych miejscach, dokoła dzisiejszego centrum.

Prof. dr. Władysław Kubik, w. r. 4

JERZY ŻUŁAWSKI.

Legiendy Tatr.

Rzecz o podhalańskich powieściach Tetmajera.

(Ciąg dalszy).

Trudno powiedzieć, dlaczego lud tatrzański dotąd nie miał swojej legiendy. To pewna, że przyczyną nie był tu brak zdecydowanego ideału bohaterstwa ani też postaci, któraby mogła stać się jego przedstawicielem. Widocznie życie było zbyt twarde, powszedni trud nazbyt ciężki, aby pozostał czas na stworzenie legiendy — a może poprostu lud potrzebny stworzenia takiej legiendy dla siebie nie odczuwał, wcielając codziennie w swym życiu ideał górnictwa, mocy i bohaterstwa w swoim rozumieniu. Bo i o tem nie trzeba zapominać, że legiendy tworzą się w zasadzie tam, gdzie ideał, przez nie przedstawiony, poczyna już należeć do przeszłości w czynie, a z pamięci i dążeń ludu jeszcze nie wygasł. Legiendy bywa wówczas niejako bodźcem i zachętą do podtrzymania bohaterstwa tradycji życiowej.

Dzisiaj okres bohaterski w życiu Podhala skończył się bezpowrotnie i — dodać trzeba — w zalewie niwelującej fali „cywilizacji“ tak nagle, że znowu do wytworzenia legiendy zabrakło czasu ludowi, który zawsze i wszędzie myśli i tworzy powoli — a także i pobudki wobec tak szybkiego przecięcia nici tradycji, że usiłowanie podtrzymania jej nie przedstawiało już zgoła interesu.

I oto spotykamy się z faktem znamionym a ciekawym: poeta zastępuje lud i w chwili przełomowej tworzy mu jego własną legiendę — ze swojej wyobraźni, ze swego umiłowania, ze swej tęsknoty za minionem a niedawnym pięknem. Zrobił to Tetmajer, jak się już rzekło, w dwóch powieściach: Marynie z Hrubego i Janosiku, Nędzy Litmanowskim.

Nie o powieściach, jako takich, mam zamiar pisać. Powieściom możnaby robić dosyć poważne zarzuty. Tetmajer z natury swego talentu, zdaje się, powieściopisarzem nie jest, a choć zbyt wybitnym jest pisarzem na to, aby wśród słabszych nie dawać rzeczy pierwszorzędnej wartości, to jednak, jak dotąd, w większych utworach powieściowych, zawsze uczuć się daje pewna nierównomierność wykonania.

W tym wypadku dotyczy to zwłaszcza w wysokim stopniu „Maryny z Hrubego“. Tok powieści niezdecydowany, budowa fragmentaryczna, chciałoby się rzec: brak przemyślanego planu powieściowego w pisaniu. Do opowiadania wprowadzona postać Kostki Napierskiego ma rację bytu o tyle, że oznacza pewien ruch na Podhalu i może się doskonale stać punktem wyjścia; zgoła jednak niepotrzebne, a więc i szkodliwe jest rozdwojenie powieści, rozłamanie jej niejako na dwa światy, które się sobie nawet nie przeciwstawiają, i zbyt obszerne, szczegółowe zajmowanie się losami Kostki, Sieniawskiego, Herburtów, tam, gdzie one z Podhalem wcale się już nie wiążą.

Ale poza tem wszystkim, budzi się w „Marynie z Hrubego“ od pierwszej stronicy, świat gór, przedstawiony z plastyką i potęgą suggestywną nieporównaną. Zmartwychwstają przed oczyma czytelnika postacie żywe, zdecydowaną i pewną ręką stawiane, prawdziwe tak, iż wierzyć się nie chce, że nie są historyczne, a wyciosane z granitu, z sękaty, żywicznych pni smreków wyrzezane. Wobec luźnego napozór związku poszczególnych scen i ustępów, mamy zrazu wrażenie, jakbyśmy otwarli nowy tom opowiadań ze „Skalnego Podhala“, zwłaszcza, że Tetmajer lubi zakończyć epizody powieści tak, że stanowią one przeważnie zamkniętą całość dla siebie.

Możnaby też z książki wykroić cały szereg krótkich opowieści pierwszorzędnej i jedynej wartości. — Przypomnę bodaj takie ustępy, jak: Maryna nad Czarnym Stawem, stary Topór i Krzyś przed progiem chałupy w ciepły wieczór wiosenny, wypędzenie owiec na halę, spotkanie Maryny z Sieniawskim, Herburtówna w pasterskim szalasie, chrzciny u Wojdyłów, spotkanie dwóch olbrzymów, Karkosa i Gałajdy, w karczmie poronińskiej, a wreszcie przepotęźny w swej prostocie i grozą przejmujący opis wyniesienia starej Sobcakuli na śmierć do lasu...

Wymieniam bez wyboru, co mi w tej chwili pamięć przywodzi; miejsc takich znalazłoby się daleko więcej, zwłaszcza, gdyby dołączyć do nich wspaniałe, bardziej bohaterską nutą już dźwięczące epizody z „Janosika Nędzy Litmanowskiego“.

Wspomniałem już, że związek między tymi ustępami jest na razie dosyć luźny; ich właściwą rację bytu, głębszy sens, a nawet artystyczną konieczność przy tym planie, jaki sobie Tetmajer — świadomie czy nie świadomie — zakreślił, rozumiemy dopiero na końcu, po przeczytaniu obu powieści. — Tymczasowo porywa tylko piękność poszczególnych scen — i ma się uczucie, jakby ta piękność i poetę samego porывała, każąc mu korzystać z każdego następującego się motywu i nieopuszczać go, dopóki skończonej i jak brylant błyszczącej całości zeń nie wykrzesze.

Po za tem książka o Marynie z Hrubego robi wrażenie, iż autor przygotowuje sobie tutaj mądrze świat i ludzi dla swojej legiendy. Gdy rzeźbi postacie, tak niesłychanie indywidualne i żywe, każde dotknięcie ręki świadczy, że żadna z nich nie jest mu obojętna — z wyjątkiem może jakiegoś Kostki Napierskiego, który mając być niby osią powieści, za punkt wyjścia jej jedynie posłużył, stając się niejako pochodnią, która właściwe światło na wypadki i ludzi rzuciła, ale po za tem zgoła autora nie obchodzi.

Nie wiem, czy Tetmajer pisząc „Marynę z Hrubego“ miał już gotowy plan tatrzańskiej legiendy; jednak jeśli go nawet nie miał jeszcze w świadomości, to w przeczuciu musiał mu on jednak już majaczeć i wywierał niejako nacisk na opisywane wypadki, że grupowały się i układały tak, iż mogły dla tej legiendy właśnie szeroką a pewną stanowić podstawę.

Przyszły bohater legiendy, Janosik Nędza Litmanowski, poza nazwiskiem, w jakiejś kronice wyczytanem, cały wyobraźnią poety z niczego poprostu stworzony, ukazuje się tutaj dopiero zaledwie z końcem powieści, czynny udział biorąc w wypadkach...

(Ciąg dalszy nastąpi).

Ochrona Tatr.

Żywotność założonego przed 40 blisko laty Towarzystwa Tatrzańskiego w ostatnich czasach potęguje się ustawicznie. Przyczyniła się poniekąd do tego zmiana statutu, przewidująca tworzenie się w Tow. Tatr. sekcji fachowych dla rozwinięcia specjalnej działalności, dążącej do skuteczniejszego osiągnięcia jednego z celów Towarzystwa.

Taternictwo zawdzięcza olbrzymi swój rozwój w ostatnich latach w znacznej mierze Sekcyi turystycznej. Sekcja Narciarska objęła zakres turystyki zimowej. Przed półtora rokiem założona Sekcja Przyrodnicza zaznaczyła chlubnie swe istnienie przez założenie w Zakopanem rzetelnej stacji meteorologicznej oraz przez badania nad przyrodą Tatr i popularyzację tych badań. Przed paru miesiącami grono miłośników Podhala zorganizowało Sekcję ludoznawczą, potrzebną

bardzo ze względu na nagłe zmiany, jakim ulegają okolice podgórskie pod wpływem najazdu szablonów kultury nizinnej oraz wychodźstwa w obce kraje.

W dniu 11 b. m. odbyło się w Zakopanem zebranie organizacyjne piątej z kolei sekcji: podjęła ona za cel swój ten punkt statutu Tow. Tatr., w którym jest mowa o ochronie rzadszych zwierząt i roślin tatrzańskich, rozszerzając zakres swej działalności na pieczę nad zachowaniem krajobrazu tatrzańskiego w najszerszym znaczeniu tego słowa, t. j. zarówno z punktu widzenia naukowego jak i estetycznego, stąd nazwa „Sekcja ochrony Tatr“.

Udostępnienie Tatr sprawiło, że coraz znaczniejsze zastępy gości przeciągają przez góry, niosąc ze sobą bezmyślność i beztroskę w używaniu swobody. Pod pozorami kultury tai się nieraz dzikie barbarzyństwo. Legowiska koczownicze, pełne papierów, skorup, odpadków, blaszanek z konserwów, szkliska z butelek i t. d. przypominają miejskie śmietniska. „Szanujcie ciszę i majestat gór“ — te słowa Karłowicza przebrzmiewają niesłuchane. Nieustanny hałas odstrasza kozice w głąb lasów węgierskich. Łamanie limb na pamiątkę, masowe zrywanie szarotek i tym podobne przekroczenia w stosunku do przyrody rywalizować mogą ze szkodnictwem w zakresie wytworów pracy ludzkiej, np. z paleniem schronisk dla rozrywki, niszczeniem ścieżek przez rzucanie głazów po zboczach, deptaniem młodych sadzonek i t. p., objawami rodzimego niedbalstwa, niszcycielstwa lub też zgoła łupiestwa. A cóż mówić o góralach, o strzelcach z atawistycznym instynktem myśliwskim, o kopaczach świstaków dla cudotwórczego sadła, o juhasikach, ogałacających całe zbocza wapienne z kozich łapek i gwoździów dla paru szóstek?

Z roku na rok zmieniają się Tatry. Niejedna jeszcze im grozi katastrofa, dziś już niszcząca bezpowrotnie piękną przyrodę krajów zachodnich, choćby np. reklamiarstwo, zanieczyszczające krajobraz alpejski. Najwyższy już czas podjąć odpowiedzialność wobec pokoleń przyszłych za los krajobrazu tatrzańskiego, będącego jednym z najcenniejszych zabytków naturalnej szaty ziemi ojczystej. Środkiem do tego jest: organizacja ludzi dobrej woli. W zakresie konserwatorstwa sztuki w kraju naszym coraz to słyhać o nowym zwycięstwie pomnika piękna nad panoszącą się tandetą, w zakresie ochrony piękności przyrody również coraz to bardziej skupiają się walczące szeregi: „Człowiek kochający Tatry, powinien zacierać za sobą ślady stóp“.

Szkie programu działalności sekcji ochrony Tatr obejmuje: organizowanie obywatelskiej straży górskiej celem opieki nad rzadszemi roślinami i zwierzętami tatrzańskimi oraz celem przeciwdziałania niewłaściwemu zachowaniu się człowieka w górach, wpływanie na czynniki miarodajne w myśl zasady zachowania o ile możności pierwotnego charakteru gór, wpływanie w tym duchu na opinię publiczną przez odpowiednie odezwy, wydawnictwa, odczyty, wystawy, wycieczki i t. p., utrzymywanie odpowiedniego księgozbioru, nawiązywanie i utrzymywanie stosunków z towarzystwami o pokrewnym zakresie działania w kraju i za granicą.

Zebranie odbyło się w sali Szkoły dla przemysłu drzewnego, dzięki uprzejmości dyrektora p. Barabasza, przy udziale przeszło 30 uczestników. Mandaty mianujące delegatów nadesłały instytucje: Wydział Tow. Tatr., Oddział Babiogórski Tow. Tatr. (2 delegatów) oraz Akademicki Klub Turystyczny we Lwowie. Prof. J. G. Pawlikowski i dr. Dłuski przysłali usprawiedliwienie swej nieobecności. Życzenia listownie i telegraficznie nadesłali: prof. S. Ponikło, Oddział Czarnohorski Tow. Tatr. w Kołomyi, Związek Towarzystw upiększenia kraju, Redakcja Krak. Miesięcznika arty-

stycznego. Tow. Krajoznawcze w Warszawie, Redakcja „Ziemi“, Lwowskie akademickie Koło przyrodników, Galicyjskie Tow. Ochrony zwierząt, Krakowskie Tow. opieki nad zwierzętami, zaś prof. M. Raciborski i dr. J. Wilkosz nadesłali dłuższe listy z cennymi informacjami.

Po zagajeniu zebrania przez p. M. Zaruskiego został wygłoszony referat, po którym nastąpiła zasadnicza dyskusja o celach i zakresie działania Towarzystwa, poczem uchwalono zorganizować Sekcję i przedyskutowano projekt statutu.

Do tymczasowego zarządu Sekcji wybrani zostali: prof. J. G. Pawlikowski, jako przewodniczący, p. Mieczysław Limanowski — jako zastępca przew., pp. M. Zaruski, T. Kornilowicz, S. Komornicki, B. Wigilow, W. Raczyński, G. Kaleński, J. Diehl, jako członkowie zarządu, pp. Lityński i Skoczylas, jako zastępcy. Do komisji kontrolującej wybrani: Hr. W. Zamoyski, p. K. Nikorowicz i p. B. Piłsudski.

Członkiem Sekcji może być każdy członek Tow. Tatr., opłacający na cele sekcji rocznie 1 kor. (członek zwyczajny), 10 kor. (członek wspierający), lub jednorazowe 100 kor. (członek założyciel).

Pożądanem jest współdziałanie wszystkich przyjaciół Tatr.

Adres tymczasowego Zarządu Sekcji ochrony Tatr Tow. Tatrzańskiego: Dworzec Towarzystwa Tatrzańskiego w Zakopanem.

Przyczynki do klimatologii Zakopanego.

II.

Styczeń r. 1912 w Davos i w Zakopanem¹⁾.

Styczeń r. b. był w Davos nieco cieplejszy, a w Zakopanem nieco zimniejszy niż zwykle. Średnia dzienna temperatury równała się w D. — 4.4° C, w Zakopanem — 9.0°, czyli w Zakopanem była o jakich 3° za niska. Najwyższa temperatura w cieniu podnosiła się w Davos 19 razy powyżej 0°, w Zakopanem zaś tylko 12 razy.

Temperatura promieni słonecznych była w Davos naturalnie wyższa niż w Zakopanem powyżej + 30° w Davos 13 razy, w Zak. — 9 razy; maximum temper. inzolacyjnej w D. + 50.0°, w Zak. + 41.1°. Biorąc jednak pod uwagę, że im wyżej nad poziom morza jesteśmy, tem większa jest temperatura promieni słońca i że obserwatorium meteorolog. w Davos położone jest o 700 metr. wyżej niż w Zakopanem, musimy zaznaczyć, że różnice w inzolacji są stosunkowo bardzo małe, co dowodzi znacznej czystości i suchości powietrza w Zakopanem.

Godzin słonecznych miało Zakopane w styczniu 98 i 20 minut, Davos — 80, czyli obliczywszy przeciętnie na dzień: Zak. — 3 godz. 10 m., D. — 2 godz. 35., różnica znaczna ze względu na krótkość dnia styczniowego. Dni, kiedy słońce operowało co najmniej 4 godz. było w Zakop. 16, w Davos — 11

Co do zachmurzenia, to możemy przytoczyć następujące cyfry:

	Davos	Zakopane
Dni z zachmurz.		
do 1/4 nieba	10	10
„ 1/2 nieba	3	7
„ 3/4 nieba	4	4
od 3/4 do całkowitego	14	10

Zachmurzenie więc w Zakop. było nieco mniejsze, niż w Davos.

Opadów atmosferycznych mieliśmy również mniej: 41.9 m. m. przy 67.4 m. m. w Davos.

¹⁾ Spostrzeżenia stacji Meteor. Sekcji Przyrodniczej T. T. za styczeń 1912 umieszczone w Nr. 3 „Zakopanego“ za r. 6.

Wiadomości bieżące.

W wystawie obrazów i rzeźb w Zakopanem, urządzonej staraniem i kosztem Towarzystwa „Sztuka podhalańska“, biorą udział pp: W. Brzega, St. Gałek, Glasner, G. Gwozdecki, V. Hofman, W. Jarocki, K. Kłosowski, H. Kulczycka, A. Neumann, St. Pichor, M. Płonowska, St. Podgórski, Z. Pronaszko, J. Rykała, W. Skoczyła, J. Skotnicki, J. Skowron, J. Talaga, W. Terlecki, St. Witkiewicz (mł.), St. Wypiański, W. Zarzycki.

O pięknej tej wystawie, która jest znowu jednym z ogniw wytrwałej akcji około rozbudzenia i podniesienia kulturalnych potrzeb tutejszej licznej inteligencji, nie omisszamy jeszcze zdać nieco obszerniejszą relację.

Kółko Rolnicze w Zakopanem wprowadziło na rynek tutejszy zapałki „Macierzy Szkolnej Księstwa Cieszyńskiego“, chcąc w ten sposób wesprzeć zagrożoną instytucję kresową. Notując z uznaniem ten krok obywatelski Kółka Rolniczego, nadmieniamy, że zapałki „Macierzy Szkolnej“, pochodzące z fabryki żywieckiej, są wytworem bardzo starannym i z tego więc względu zastępują na rozpowszechnienie.

Podziękowanie. Dnia 5 lutego b. r. w sali hotelu „Morskie Oko“ za uprzejmem staraniem artystki teatru im. Słowackiego w Krakowie JWP. Ireny Solskiej, odbyło się przedstawienie „Ślubów Panieńskich“ Al. Fredro na dochód Towarzystwa „Domu zdrowia nauczycielstwa polskiego“ w Zakopanem.

Dochód z przedstawienia po potrąceniu kosztów w kwocie 639 kor. 03 h. wyniósł 980 kor. 17 h.

Wydział Towarzystwa pozwala sobie na tej drodze złożyć publiczne podziękowanie JWP. Irenie Solskiej za łaskawy współdziałanie w grze oraz trudy, poniesione przy urządzeniu tego przedstawienia, JWP. L. Solskiemu za bezinteresowne udzielenie kostymów teatralnych, artystom JWPP. L. Bończy, J. Leszczyńskiemu, S. Stanisławskiemu i amatorom JWPP. S. Dańskiej, A. Zagórskiej i E. W. za udział w przedstawieniu. Za Wydział: Dr. E. Brzeziński, prezes; H. Brzezińska, sekretarka.

Krajowy Związek zdrojowisk i uzdrowisk we Lwowie przypomina o konkursie rozpisany przez wspomniany Związek na prace naukowe z zakresu balneologii w następującej formie:

Krajowy Związek zdrojowisk i uzdrowisk przypomina o rozpisany w listopadzie u. r. w numerze 24 „Naszych Zdrojów“ konkursie na prace naukowe na następujące tematy:

1. Zestawienie działalności jednej z rodzimych wód mineralnych z równorodzącą wodą pozakrajową.
2. Zróżniczkowanie wskazań do stosowania mechanoterapii w zdrojowiskach krajowych.

Termin nadsyłania prac upływa z dniem 3-go maja 1912 r. Najlepsze dwie prace na tematy powyższe otrzymają każda po 500 kor. nagrody.

Prace nadsyłać należy pod adresem Zarządu Krajowego Związku zdrojowisk i uzdrowisk (Lwów, ul. Romanowicza l. 9) z zachowaniem zwykłych form konkursowych.

Z poważaniem

Krajowy Związek Zdrojowisk i Uzdrowisk we Lwowie.

Sekretarz

Dr. Praschil.

Za prezesa

Dr. Krzyżanowski.

Krajowy Związek Zdrojowisk i Uzdrowisk we Lwowie ogłasza:

Krajowy Zarząd Zdrojowisk i Uzdrowisk, pragnąc w sposób jak najtańszy zareklamować wśród najszerzych warstw społeczeństwa naszego rodzime Zdrojowiska i Zakłady lecznicze w kraju, gdy przedsiębrane w roku 1911 objazdy z Wystawą okrężną tychże po Zdrojowiskach kra-

jowych pociągnęły za sobą bardzo znaczne obciążenie budżetu Związku, nawiązał z Ligą Pomocy przemysłowej stowunk, aby ten rodzaj reklamy zarówno Zdrojowiskom jak i prywatnym Zakładom leczniczym udostępnić.

Warunkiem wzięcia udziału w dziale zdrojowym okrężnej Wystawy Ligi Pomocy przemysłowej jest zgłoszenie się Szanownego Zakładu i złożenie na cel reklamy kwoty 60 koron do rąk krajowego Związku Zdrojowisk i Uzdrowisk.

Za tak małą cenę partycypować będzie Szan. Zakład w Wystawie Ligi przez rok 1912, przyczem zauważamy, że w obecnej chwili Liga posiada 120 postojów w całym kraju dla Wystawy, którą niejednokrotnie zwiedza po kilka a nawet kilkanaście tysięcy osób.

Przypuszczając, że Szanowny Zakład w tej reklamie udział wziąć zechce, upraszamy o nadesłanie pod adresem krajowego Związku Zdrojowisk i Uzdrowisk odpowiedniej znaczniejszej ilości broszur, afiszów, druków reklamowych, widokówek, zdjęć fotograficznych i t. p. celem umieszczenia ich w Wystawie okrężnej — tudzież takiejże ilości tychże przedmiotów dla użytku Biura informacyjnego krajowego Związku Zdrojowisk i Uzdrowisk, udzielającego porad, wskazówek i wszelkich informacji osobom chcącym się udać do Zdrojowisk i Zakładów krajowych.

Ponieważ Wystawa Ligi już się organizuje, wskazanym jest w sprawie powyższej pośpiech.

Wobec niedługiego już czasu, dzielącego nas od najbliższych sezonów kąpielowych, zamierza krajowy Związek Zdrojowisk i Uzdrowisk urządzić w czasie przed Wielkanocnym objazd znaczniejszych miast prowincjonalnych Galicyi z wykładem o Zdrojowiskach krajowych, ilustrowanym obrazami świetlnymi, rzucanymi na ekran z aparatu projekcyjnego wobec zebranych słuchaczy.

Wykład taki opracowany i wygłaszany przez lekarzy balneologów przyczyni się w znacznym stopniu do uświadomienia najszerzych warstw publiczności kraju naszego o dodatnich stronach naszych Zdrojowisk i Zakładów leczniczych, o skuteczności leczniczej zdrojów i kąpeli naszych, tudzież o ich istotnej zapoznawanej dotychczas wartości na korzyść Zdrojowisk i Zakładów pozakrajowych. Wykład taki wpłynie również i na uświadomienie lekarzy prowincjonalnych o dobroci rodzimych Zdrojowisk i Zakładów leczniczych, tudzież nakłoni publiczność do domagania się u lekarzy, by ją do krajowych wód i krajowych Zakładów kierowali.

Ponieważ zamierzone przez Związek przedsięwzięcie połączone być musi ze znacznymi kosztami, których Związek z funduszy własnych pokryć nie będzie w możności, mamy zaszczyt niniejszem uprzejmie zapytać:

1) Czy Szanowny Zakład ma zamiar w takiej zbiorowej reklamie wziąć udział.

2) Czy skłonny byłby przeznaczyć na ten cel pewną kwotę, a w takim razie jaką.

3) Czy Szanowny Zarząd skłonny byłby dostarczyć Związkowi dat i tekstu do wykładu, który po odpowiedniej przeróbce przez lekarzy balneologów w Związku, byłby potem podczas objazdu wygłaszany.

4) Czy Szanowny Zarząd dostarczyłby Związkowi najnowszych zdjęć fotograficznych ze swego Zakładu celem porobienia odpowiednich przeźrocy.

Odpowiedź prosimy nadesłać w czasie najbliższym celem ustalenia nakładu klisz do aparatu, ułożenia tury objazdowej, tudzież ugrupowania odpowiedniego tekstu wykładu o tych Zdrojowiskach i Zakładach leczniczych, które w takiej zbiorowej reklamie zechcą partycypować.

Od ilości zgłoszeń, tudzież od wysokości zgłoszonych kwot za wspomnianą reklamę, zależeć będzie ilość wykładów, tudzież ilość miejscowości, w których wykłady takie się odbędą.

NADESŁANE.

ZAKOPANE — ULICA KOŚCIELISKA Nr. 58.

WILIA „ORLA“

do wynajęcia w całości lub pokoi: 5, 3, 1 z kuchnią.

Pokoje słoneczne zaopatrzone na zimę, werandy oszklone,
Korytarze ogrzewane, kanalizacja, wodociąg, wozownia.
Właściciel: Wojciech Krzeptowski.

Zakopiańskie meble

6 krzesła, 2 kanapki, 2 stoliki, 1 ekran,
z jesionu, podług rysunków

Wojciecha Brzezi

wykonane częścią w jego własnej pracowni,
częścią u Józefy Marduły w Poroninie

okazyjnie do sprzedania.

Wiadomość codziennie od godz. 4—6 w domu Józefa
Gąsienicy, Przecznicza L. 18, lub w „Kilimie“ (Krupówki 74).

Sprzedaż węgla z Dąbrowy Górniczej

DOM KOMISOWY

A. MODLIŃSKI i SP.

ulica Krupówki L. 42.

Stanisław BIRTUS

ZAKOPANE □ KRUPÓWKI

„BAZAR POLSKI“

Telefon Nr. 34.

Telefon Nr. 34.

Magazyn Nowości
i Towarów bławatnych

POLECA:

Bieliznę damską i męską i pościel. Bluzki,
halki, szlafroczy, płaszcze.

Wełny, perkale, chiffony, płótna. Kocyki,
Szale, Pledy i żakiety włóczkowe dam-
skie i dla dzieci.

Nowości dla Pań i Panów.

Kapelusze i czapki sportowe. Krawaty.
Rękawiczki, pończochy, skarpetki, para-
sole. Koronki, welony, żaboty.

Zapalki „Macierzy Szkolnej“

Księżstwa Cieszyńskiego“

są do nabycia w sklepach

Kółka Rolniczego w Zakopanem.

LISTA GOŚCI

od dnia 1 do 20 lutego 1912 roku.

Argasińska Józefa	Brzeżany	Z. dra Chramca
Arctowa Buyno Marya	Warszawa	„
Ader Dr. Leon z żoną	Kraków	„
Antoszewski Stefan	Król. Pol.	„
Arczyńska Eugenia	Sienniki	Ogrodowa 4
Arct Michał	Warszawa	Warszawianka
Andrycz Zygmunt	Szczurzyn	H. Stamary
Antoszewicz Włodzimierz	Warszawa	Ogrodowa 4
Błażewski Jakób	Kiszeniewo	Krywań
Bauminger F.	Kraków	H. Centralny
Baum Adolf	„	„
Bradaczkówna Janina	Nagłowice	Sienkiewicz.
Braun Jarosław	Tarnów	H. Karpowicza
Błasek R.	Prądnik Czerw.	„
Baczeński Dr. Henryk	Lwów	Z. dra Chramca
Baczewska Gabriela z córką	„	„
Baczeński Adam	„	„
Branliński Remigiusz	Dublany	Kościeliska 43
Bąkowska Zofia	Spławie	Janina
Bałuk Stefan	Kraków	Kościelna 6
Błaszyńska Salomea	Warszawa	H. M. O.
Bartkowa Stefania	Kraków	Zakątek
Błaszyńska Jadwiga	Warszawa	Piotrkowianka
Balicki Franciszek	Lwów	Ogrodowa 4
Bandrowski Stefan z rodz.	Kraków	Zbyszko
Baumfeldówna Felicja	„	Grabówka
Bagniewski Stefan	Lennawola	Z. dra Chramca
Berman Bertold	Lwów	„
Brześciński Wiktor z żoną	Radom	„
Beit Czesław	Warszawa	„
Berezowski Kazimierz z żoną	Gub. Kijowska	Warszawianka
Becker Bolesław	Kraków	H. M. O.
Berger Kazimierz	N. Sącz	H. Karpowicza
Bednarzowa Aleksandra	Lwów	„
Bentkowska Janina	Piotrków	Chramcówki 31
Bełkowski Roman	Dublany	Kościeliska 43
Berall Berta	Sereth	Krupówki 39
Beniawska Jadwiga	Warszawa	Podlasie
Berwaldówna Salomea	Kraków	Murań
Biegaj Jan	Kraków	Bystre 4
Bielakow Mikołaj z bratem	Rosya	Saryusz
Biesiadecki Maciej	Biała	H. M. O.
Biegański Wiktor	Kraków	„
Bielawski ks. Józef	Zebrzydowice	H. Turystów
Bichmewicz Władysław	Kraków	H. Kuliga
Bogdański Julian	Warszawa	Kubinówka
Brzozowska Marya	Kijów	Warszawianka
Borkowska Antonina	Strzemieszyce	„
Bzowska Marya	Lwów	Marysia
Bobkowska Helena	Kraków	H. M. O.
Brochocki Tadeusz z żoną	Warszawa	Marya
Bohai J.	Kraków	H. Karpowicza
Brzosko Jan	Krasnystaw	Z. dra Chramca
Brzostowski Czesław	Zytomierz	Janina
Brodzka Marya	Warszawa	Zacisze
Browicz Dr. Tadeusz	Kraków	Z. dra Chramca
Budkowski Antoni	„	H. M. O.
Bukowski Włodzimierz	Lwów	Sienkiewicz.
Burzyński Bolesław	Drohobycz	H. Kuliga
Burzyńska Izabela	„	Szafas
Burzyńska Emilia	Kraków	Z. Dr Chramca
Bych Michał	Lwów	Pomoc Bratnia
Czesznak Dr. Feliks	Kraków	H. M. O.
Ciemński Lucyan	„	H. Karpowicza
Cierkoński Konstanty	„	Z. Dra Chramca
Ciołkowski Władysław	„	Świetlana
Ciechowski Konrad	„	H. Kuliga
Chądzyński Gedeon	„	Gładka
Chądzyński Hipolit	Warszawa	Pomoc Bratnia
Chateau Juliusz	Hrubieszów	Staszczkówka
Chądzyński Franciszek Xawery	Kraków	„
Chojnacki Bolesław z synem	Warszawa	„
Chodyncki Henryk	Prokocim	„

Chojnacki Wincenty	Mogilno	Świetlana	Gross Dr. Edward	Kraków	Jutrzenka
Chrzanowska Wanda z córką	Kraków	H. Warszawski	Górka Bronisław	Chyrów	Ola
Chrzanowska Kazim. z córkami	Berszada	Gencyana	Godlewski Ludwik	Kraków	H. Kuliga
Chełkowski Józef i Mieczysław	Borków	Łubień II	Goth M. z żoną	Budapeszt	Hygea
Chełkowski Nepomucen			Godlewska Łucya	Kraków	H. Kuliga
Czarnecki Jan	Staństawów	H. Kasprowicza	Götz Jan	Okocim	Szałas
Czarkowski ks. Zygmunt	Rosya	Piotrkowianka	Gostyński Tadeusz	Lwów	Pomoc Bratnia
Czarkowski Antoni	Ukraina	Modrzejówka	Gottlieb Adolf	Lwów	Grunwald
Czyżówna Felicya	Warszawa	Podlasie	Gutsche Stanisław	Kraków	H. M. O.
Daszyński Ignacy	Kraków	H. Warszawski	Gutkowski Franciszek	Kraków	Wzlot
Dajkowski Marian	Sosnowiec	H. M. Oko	Grüner Maks	Wiedeń	H. M. O.
Dalska Klara z synem	Poznań	Marya	Grudzińska Leona	Krzykosy	Warszawianka
Danylak Jerzy	Sąd. Wisznia	Łubień	Grzywaczewski Juliusz	Warszawa	Szopenówka
Dąbrowski Wiesław z rodziną	Kijów	Hygea			
Danielewiczówna Janina	Warszawa	Jerzewo			
Deri Robert	Wiedeń	H. M. O.			
Drexler Kazimierz	Lwów	Z. dra Chramca			
Demiński Józef	Kraków	H. Karpowicza			
Dębski Józef	Rosya	Jerzewo			
Derychówna Matylda	Lwów	Jordanówka			
Deutsch Izak	Kraków	Braun			
Diffenbach Benigna	Uładówka	Smereków			
Dietrich Dawid	Lwów	H. M. O.			
Dzikowska Wanda	Kraków	H. Kuliga			
Diehl Dr. Józef	Cieszyn	Orla			
Dzikiewiczowa Jadwiga	N. Sącz	Marysia			
Dobruczowski Marian Stefan	Kraków	H. Karpowicza			
Dołobowska Aleksandra	Szawle	Bratki			
Drohojowska hr. Ilona	Pomeszowice	H. Stamary			
Drozd Bronisław	Kreszowice	H. Karpowicza			
Dorożyńska Marya	Eljaszówka	H. Stamary			
Dutkiewicz Wanda	Rogóżno	Osobita			
Dudryk Maksymilian	Lwów	H. Karpowicza			
Dunin Jerzy	Paryż	Pomoc Bratnia			
Dutkiewicz Marcelli z synem	Kraków	Staszczkówka			
Dynowska Wanda	Litwa	Kubinówka			
Ederowa Marya z córkami	Lwów	Z. dra Chramca			
Ermich Tadeusz	Dublany	Kościeliska 43			
Estkowski Witold z rodzimą	Poznań	Z. dra Chramca			
Flatt Józef	Król. Pol.	Kubinówka			
Francman Zygmunt z rodziną	Kraków	H. M. O.			
Frankowski Roman z żoną	Kraków	H. Turystów			
Frenkel Dr. Stefan z żoną	Lwów	H. Stamary			
Feinmesser Z.	Warszawa	Staszczkówka			
Fedyszyn Stefania	Drohobycz	Bratki			
Filipowicz Bolesław	Król. Pol.	Grabówka			
Ficher Amalia i Ema	Kraków	Kasprusie 60			
Florkiewicz Witold	Żywiec	H. Kuliga			
Fuja Marya	Lwów	Szałas			
Gałuszka Dr. Alfred z żoną	Rzeszów	Z. dra Chramca			
Gaszewska Anna	Warszawa	Łubień II			
Gauszer Paulina i Karolina	Kraków	H. M. O.			
Gallist Hugo	Kraków	"			
Grabowski Eugeniusz	Kraków	"			
Gąsiorówna Paulina	Staromieście	Lida			
Gawroński Stefan	Kraków	H. Kuliga			
Glassner Jakób	Berlin	H. Turystów			
Gąsiorowski Marian	Warszawa	Kasprusie 23			
Grzeszczuk Zygmunt z żoną	Lwów	Lida			
Geneber Feliks z córką	Kraków	H. M. O.			
Grzegorzewska Marya	Litwa	Osobista			
Gelbard Adolf z żoną	Częstochowa	H. M. O.			
Gleisner Jakób z matką	Kraków	Z. dra Chramca			
Gizowski Franciszek	Kraków	H. M. O.			
Głowacki Jan	Ks. Poznańskie	H. Karpowicza			
Golonek Malwina	Kraków	Hoza			
Gottdenker Sami	Wiedeń	H. M. O.			
Grosse Ludwik z żoną	Warszawa	Z. dra Chramca			
Gofron Dr. J. B.	Bochnia	"			
Gostomski Ludwik	Kraków	Krupówki			
Gormowski Franciszek	Kraków	H. Kuliga			
Gromackiewicz Antoni	Leżajsk	Nieczuja			
			Hącia Waclaw z żoną	Kępno	H. Kuliga
			Hącia Dr. Kazimierz z żoną	Poznań	"
			Hautschlówna Klotylda	Lwów	Staszczkówka
			Hardin D. z żoną	Warszawa	Czarny Staw
			Herlenowa Marya	Warszawa	Z. dra Chramca
			Herzig Antoni	Stanisławów	H. M. O.
			Herzberg Edward	Kraków	Kalina
			Herzig Helena	Stanisławów	Zacisze
			Helcel-Sternstein Marya	Kraków	H. M. O.
			Helcłowa Sternstein br. Irena	Warszawa	Konstantyn.
			Horwatt Edward	Litwa	H. Stamary
			Horwatt Stanisław z żoną	Chabno	"
			Horoach Amalia z córką	Stariszczce	Z. dra Chramca
			Hochman Henryk	Kraków	H. Warszawski
			Horn Gustaw z żoną	Warszawa	H. Warszawski

Zakład wodoleczniczy

Dra Andrzeja Chramca

TOW. AKC.

otwarty cały rok.

Pracownia lekarska wyposażona we wszystkie przyrządy do leczenia fizykalno-elektrycznego.

Sala gimnastyczna systemu Zandera. — Gimnastyka na wolnym powietrzu i kąpiele powietrzne. — Kąpiele borowinowe, elektryczne, gazowe i solankowe. Masaż. — Elektryzacja. — Obszerna leżalnia.

Dr Chramiec ordynuje od 8 do 11-tej.

Łazienki dla dochodzących
otwarte od 8-jej rano do 6-jej wieczór.

ZAKOPANE.

Willa „JUTRZENKA“

ul. Krupówki

Pensjonat Bogdaniowej

(przeniesiony z willi „Pepity“).

Dom oddalony o 200 m. od ulicy (brak kurzu), wśród dużego ogrodu, z wspaniałym widokiem na całe pasmo Tat.

Willa urządzona z komfortem, wedle wymogów higienicznych — świeżo odnowiona i zaopatrzona na zimę. Wystawa pokoi słoneczna. Werandy, balkony. Kurytarze opalane. Łazienka.

Kuchnia wykwintna.

Ceny en pension 7—11 koron na dobę.

Hofman Dr. H.	Wiedeń	H. M. O.	Kierski Grzegorz	Truskawiec	Zakątek
Hoch Andrzej	Kraków	H. Karpowicz	Kierska Michalina	Lwów	"
Holikówna Anatolia	Kraków	H. Warszawski	Kwiecińska Halina	Kraków	Skoczyskami
Hordyńska Walerya	Ułęczno	Nieczuja	Kietlińska Elżbieta	Kraków	Zacisze
Holz Piotr	Bodenbach	H. Karpowicz	Kwiecińska Jadwiga	Kraków	Marya
Hoszowska Ludwika	Wyszowce	Wyżne	Kriegs Joachim	Kraków	Staszczkówka
Iniarski Tadeusz	Lublin	Grabówka	Kienzler Antoni	Lwów	H. M. O.
Jakimowicz Anna	Opatów	Konstantyn.	Kisselowa Wanda z córką	Lwów	Zakątek
Jachimowicz Edward	Kraków	Sienkiewiczów.	Klinger Majer	Kraków	Braun
Jaworski Aleksander	Kraków	Z. dra Chramca	Kowalczevska Paulina	Warszawa	Liliana
Jarostawska Eugen a	Król. Pol.	Dworek	Korzeniowska Scholostyka	Litwa	Leliwa
Janistawski August	"	Liliana	Kostański Kazimierz	Kołomyja	H. Karpowicz
Janicka Jadwiga	Warszawa	Janina	Kosińska Walerya	Łódź	Marysia
Janikowska Zofia z synem	Warszawa	Osobita	Koperyńska Wanda	Rosya	Leśniakówka
Januszowa Janina	Gromica	Litwinka	Kostańska Wanda	Kołomyja	Turnia
Jarząbkowska Władysława	Krasnepotockie	H. M. O.	Kowalska Emilia z córką	Kraków	Z. dra Chramca
Jewasiński Władysław	Poznań	Poznań	Koszutski Tadeusz	Warszawa	Podlasie
Jednowska Zofia	Kraków	H. M. O.	Kossowicz Dr. Tadeusz	Lwów	H. Karpowicz
Jędrzejowska Jadwiga	Kraków	H. Kuliga	Konarski Aleksander	Zarzeczce	H. M. O.
Jezierska Marya	Boryszyn	Z. dra Chramca	Komar Maksymilian	Przeworsk	Hygea
Jodko Marya	Kraków	Obrochtówka	Kornobis Helena	Warszawa	Obrochtówka
Juszczakiewicz Wład. z rodz.	Kraków	Sienkiewicza 3	Kotowska Aleksandra	Kraków	H. Warszawski
Juhan Dymitr	Lwów	Płazówka	Kopeć Antoni	Lwów	Pomoc Bratnia
Junod Jadwiga	Łódź	Staszczkówka	Kosakiewicz Józef	Warszawa	Dora
Kacperska Kazimiera	Warszawa	Z. dra Chramca	Koch August	Kraków	H. Karpowicz
Kamiński Wacław	Rcsya	Borek	Konopnicka Zofia	Warszawa	H. Turystów
Kapko Wiktor	Lwów	H. Karpowicz	Kozliński Edward	Litwa	Ogrodowa 4
Kaczmarek Bronisław	Warszawa	Podlasie	Kopecka Ida z córką	Jarostaw	Jagienka
Kamnikoff Grzegorz z żoną	Odessa	Podlasie	König Teobald z żoną	Kraków	Borek
Karp Leontyna z córką	Lwów	Tatry	Korolewska Józefa	Warszawa	Liliana
Karolewska Józefa	Warszawa	H. M. O.	Kocizewska Zofia	Warszawa	Pomoc Bratnia
Kalbweit Marya	Moskwa	Z. dra Chramca	Konarska hr. Anna	Grochowce	H. Starnary
Kalbweit Karol	Moskwa		Kozłowski Adam	Wolka	Warszawianka
Kaczanowska Anna	Lwów	Obrochtówka	Korniłowicz Marya	Warszawa	Osobita
Kerszman S.	Lublin	Marya	Krotowski Kazimierz	N. Targ	L. dra Gawlika
Kreczyński Aleksander	Tarnobrzeg	Ukraina	Kopff Dr. Leon z rodz.	Kraków	Z. dra Chramca
Kleczkowski Dr. Tadeusz z żoną	Kraków	Liliana	Kotuski Jan z rodziną	Lwów	Szczeczna
Kleszczyńska Helena z córką	Skrzeszowice	Marysia	Kosiński Stanisław z żoną	Nowa Wies	H. Starnary
Kędziarska Helena	Poznań	Marysia	Kuczyńska Amelia	Marcelin	Turnia
Kirchmayer Elżbieta	Kraków	Z. dra Chramca	Kułakowska Wiktorya	Warszawa	Marszałkowska

Spostrzeżenia meteorologiczne Stacji Meteor. Sekcji Przyrodniczej Tow. Tatr. za luty 1912.

Dzień	Średnia dzienna ciśnienia powietrza red. do 0° w m. m.	Temperatura powietrza w C°					Wilgotność powietrza względna w %			Zachmurzenie w skali od 0 do 10			Kierunek i siła wiatru w skali od 0 do 10			Opady w ciągu 24 godzin		Ilość godzin słonecznych	Temperatura insolacyjna C°+	UWAGI		
		g. 7 r.	g. 2 pp.	g. 9 w.	maxim.	minim.	g. 7 r.	g. 2 pp.	g. 9 w.	g. 7 r.	g. 2 pp.	g. 9 w.	g. 7 r.	g. 2 pp.	g. 9 w.	ilość mm.	postać					
1	677.5	-6.3	-3.4	-8.4	-2.9	-15.0	62	59	70	5	5	9	W ₁	W ₃	S ₁	0.3	Śnieg	3.40	24.0			
2	69.7	7.6	-2.3	-5.8	-1.6	-12.2	86	64	92	10	10	10	S ₁	W ₃	N ₁	6.4	Śnieg	1.10	22.4			
3	67.1	-10.2	-11.5	-14.5	-5.0	-14.5	83	80	82	10	10	10	S ₁	N ₂	O	5.7	Śnieg					
4	81.6	-23.0	-12.7	-24.2	-11.1	-24.2	80	84	88	0	0	1	O	O	S ₁			6.40	29.3			
5	77.9	-14.0	-5.6	-5.2	-4.3	-24.2	83	54	90	9	10	10	S ₁	O	O	4.2	Śnieg					
6	81.7	-11.7	1.5	-6.3	1.6	-12.3	81	65	91	2	3	3	S ₁	O	SW ₁			4.00	33.6			
7	83.5	-4.9	7.0	-0.6	8.0	-9.5	90	62	91	8	3	2	O	O	SW ₁			6.20	39.6			
8	84.0	8.1	9.5	10.2	12.7	-2.1	60	59	52	4	3	0	S ₃	N ₂	SW ₃			8.20	42.4	Wiatr halny		
9	81.8	10.9	9.6	9.0	11.3	8.3	47	60	60	3	10	2	S ₅	S ₅	S ₄			2.00	38.5	Wiatr halny		
10	78.5	2.3	5.6	2.0	9.5	1.2	83	78	93	10	9	7	SW ₁	O	O	2.1	Deszcz					
11	77.3	0.9	5.6	2.6	7.2	0.7	95	73	87	8	9	10	O	O	O	0.3	Deszcz	5.00	38.3			
12	79.8	1.7	1.8	-1.1	2.9	-2.0	93	89	91	10	10	10	SW ₁	W ₂	W ₂	6.3	D. Śn					
13	86.7	0.0	0.6	-0.8	1.0	-1.6	95	86	95	10	10	10	W ₂	W ₁	W ₁	0.9	Śnieg					
14	86.8	-2.6	-1.4	-3.0	-0.2	-3.1	95	89	90	10	10	10	E ₁	NE ₁	E ₁							
15	87.9	-4.4	0.0	-2.2	1.2	-4.7	87	86	90	10	8	10	NW ₁	O	O			1.20	34.0			
16	92.2	-4.2	-2.4	-4.7	-1.6	-4.8	88	72	87	10	10	10	W ₂	W ₁	O	1.1	Śnieg					
17	95.0	-7.8	2.4	-1.6	3.5	-8.3	83	54	97	4	5	7	S ₁	NW ₂	NW ₂			7.30	39.2			
18	91.4	-1.4	6.0	0.0	7.8	-4.0	81	50	86	6	6	2	S ₁	N ₁	S ₁			3.35	33.5			
19	84.8	-1.5	7.6	-2.0	8.3	-3.3	79	39	88	7	5	0	SW ₁	SE ₁	S ₁			5.00	36.4			
20	82.0	-2.4	3.9	0.7	5.2	-4.3	90	58	94	8	10	10	O	N	SW ₂	18.5	Śn D.	1.25	29.2			
21	85.4	1.0	1.9	1.1	3.4	0.4	90	74	80	9	8	10	W ₁	W ₃	SW ₁	0.1	Śnieg	3.45	39.2			
22	91.8	0.0	0.4	-1.0	1.6	-1.3	92	92	82	10	10	10	W ₁	W ₁	O	1.5	Śnieg					
23	92.5	-7.4	4.9	5.2	5.3	-8.0	76	64	73	1	7	8	N ₁	W ₃	NW ₄			6.50	37.0			
24	85.7	4.6	4.4	4.0	5.4	1.9	88	91	91	10	10	10	NW ₃	W ₁	W ₁	7.4	Deszcz					
25	85.8	3.2	4.2	-1.0	5.3	-1.0	94	68	96	10	9	7	NW ₃	N ₁	O	1.1	Deszcz	0.15	23.8			
26	89.9	-0.4	2.4	-1.8	3.0	-2.2	84	59	73	8	5	0	O	W ₁	S ₁			6.05	32.0			
27	91.6	0.0	7.1	6.0	7.7	-2.5	90	56	74	3	5	10	SW ₁	W ₃	W ₄	14.9	D. Śn.	3.40	32.4	Wiatr „Drawiec“		
28	91.5	1.6	3.8	3.9	6.2	0.0	88	83	90	10	10	10	W ₃	W ₂	W ₄	16.6	D. Śn.					
29	94.6	-1.0	6.6	-1.5	6.8	-1.8	95	60	90	8	0	0	O	O	O			8.05	33.5			
Srednie	684.7	-2.6	+2.0	-1.4			84.0	69.2	84.9	7.3	7.2	6.8						2.55				

Maximum ciśnienia 695.5 mm. dnia 17-go o godzinie 7 ran. Średnia dzienna temperatury (g. 7 r. + g. 2 pp. + g. 9 w. × 2) : 4 = -0.87°
 Minimum " 662.5 mm. 3-go " 7 " Ilość godzin słońca = 84 g. 40 m.
 Dni pogodnych 12 — półpogodnych 10 — niepogodnych 7.

C. k. Urzędy i Instytucje publiczne.

Uzdrowskiem zarządza Komisya klimatyczna, która rządzi się swoim statutem. W skład jej wchodzi: 3 delegatów Namiestnictwa, 3 Wydziału Krajowego, naczelnik Gminy Zakopane, 2 delegatów Rady gminnej Zakopane, 2 delegatów lekarzy praktykujących w Zakopanem względnie posiadających tutaj konc. Zakłady lecznicze, 1 Tow. Tatrzańskie, 1 lekarz Stacji klimat., 1 delegat gości.

Przewodniczącym Komisji klimatycznej jest delegat Namiestnictwa, który jest jednocześnie c. k. Inspektorem uzdrowiska.

Biuro Komisji klimatycznej, w którym mieści się jednocześnie **biuro meldunkowe i informacyjne**, jest otwarte od godz. 9—12 przed poł. i od 4—6 popoł. (ul. Krupówki, róg Marszałkowskiej).

C. k. Inspektor Stacji klimatycznej i przewodniczący Komisji klimatycznej przyjmuje strony od 11—12 i od 5—6 w biurze Komisji klimatycznej.

Lekarz Stacji klimatycznej urzęduje w biurze Komisji od 11—12.

Sezon kuracyjny trwa cały rok t. j. od 1-go Stycznia do 31-go Grudnia.

Taksa klimatyczna wynosi: a) 2 kor. tygodniowo od osoby, zaś 5 kor. od rodziny złożonej przynajmniej z 3 osób, jeżeli zgłasza pobyt najmniej na 2 tygodnie i opłaci takse za cały pobyt, b) 3 kor. tygodniowo od osoby, a 6 kor. od rodziny, jeżeli zgłasza krótszy pobyt niż 2 tygodnie i chce płacić tę takse co tydzień. c) 12 kor. od osoby lub 30 kor. od rodziny na cały sezon, kto płaci całą takse z góry i wtedy wolny on jest od dalszej opłaty w tym samym roku kalendarzowym. Pobyt w uzdrowisku przez 48 godzin wolny jest od taksy.

Szpital klimatyczny, który jest równocześnie domem izolacyjnym dla chorób zakaźnych, położony jest przy gościńcu, prowadzącym do Poronina.

Urząd gminny (ulica Rynek). Gminą Zakopane zarządza Zwierzchność gminna wybrana przez Radę gminną złożoną z 36 radnych. — Zwierzchność gminna zarządza policją gminną. — **Naczelnik gminy** przyjmuje od 9—12 i od 3—6.

C. k. Posterunek żandarmeryi przy ul. Łukaszówki.

Urząd parafjalny w probostwie obok kościoła otwarty dla stron od 10—12.

Urząd pocztowy przy ul. Krupówki otwarty od 8—12 i od 2—6; w niedzielę od 8—11 i od 3—4 dla nadawania depesz i listów poleconych; w **sezonie letnim** (od 1/VII—31/VIII) otwarty od 8 rano do 9 wieczór, tylko oddział poste-restante, nadawania i odbierania listów poleconych i nadawania depesz.

Urząd telegraficzny i telefoniczny otwarty od godz. 8 r. do 9 wiecz., w **sezonie letnim** (od 1/V—II/31/VIII) od godz. 7 r. do 9 wiecz., w niedzielę od godz. 7 rano do 7 wiecz. **Filia na dworcu** otwarta od 8—12 i od 3—6, w niedzielę od 8—11 rano.

Lekarze stale ordynujący w Zakopanem. Zakłady lecznicze i służba zdrowia.

(Liczba w klamrze oznacza rok osiedlenia się w Zakopanem).

Dr. A. Chramiec, Dyrektor Zakł. wodoleczniczego ul. Chramcówki 11, [1886 r.],

Dr. J. Gaik, 893 r.],

Dr. J. Żychoń, lek. Stac. klimat. ul. Nowotarska 31 („Szarotka“), [1899 r.],

Dr. J. Gawlik, chir. Dyr. szpital. klimat. ul. Rynek 11 [1900 r.],

Dr. E. Brzeziński, ul. Jagiellońska [1903 r.],

Dr. J. Wieselmann, ul. Marszałkowska 2 [1905 r.],

Dr. Z. Czapliski, ul. Jagiellońska („Stefa“), [1906 r.],

Dr. W. Kraszewski, ul. Przecznicza 23 [1907 r.],

Dr. H. Wilczyński, ul. Jagiellońska („Warszawianka“), [1908 r.], ordynuje od godz. 10—12.

Dr. M. Wojczyński, ul. Przecznicza 50 [1909 r.],

Dr. A. Januszkowski, willa „Nietota“ [1911 r.],

Dr. J. Różecki, ul. Krupówki „Garlach“ (1911 r.).

Dr. K. Morawski, akuszer, ul. Krupówki 39. (1911).

Dr. J. Wislocki, dentysta, „Bazar polski“. (1911).

Dr. K. Beaurain, choroby nerwowe, willa „Oksza“.

Godziny ordynacyjne pp lekarzy 3—5 popoł.

W sezonie zimowym ordynuje: **Dr. E. Sipiński**, ul. Jagiellońska, willa „Helena“.

Dr. K. Dłuski, dyr. Sanatorium, ordyn. w godz. popołudniowych za poprzednim telefonicznym porozumieniem się.

Dr. B. Dłuska, Sanatorium, ordynuje we wtorki, czwartki i soboty od 5—5½ popoł. lub za telefonicznym porozumieniem się.

Dr. Kołtoński, lekarz weterynaryi, ul. Krupówki.

Apteka i droguerye. Apteka znajduje się przy ul. Krupówki 1. 71; prócz tego są dwie droguerye, obie przy Krupówkach.

Masażyści i kąpielowi, oraz masażyści i kąpielowe, uprawnieni do wykonywania pomocniczych zabiegów według cennika. Spis ich znajduje się w biurze lek. St. klimat. i w aptece.

Akuszerki. W Zakopanem jest 6 egzaminowanych akuserek, a spis ich znajduje się w biurze lek. Stacji klimatycznej i w Aptece.

Towarzystwa.

Towarzystwo Biblioteki publicznej, ul. Krupówki 41.

Towarzystwo Domu zdrowia uczącej się młodzieży polskiej „Pomoc Bratnia“, ul. Sienkiewicza i na Ciągłowce we willi „Grażyna“.

Towarzystwo gimnastyczne „Sokół“, Rynek.

Towarzystwo rękodzielników „Gwiazda“, ul. Krupówki.

„Schronisko nauczycielek i nauczycieli“, ul. Chramcówki.

Towarzystwo Tatrzańskie, ul. Krupówki 14. Sekcje: Turystyczna Narciarska, Przyrodnicza, Ludoznawcza.

Towarzystwo dobr. Św. Salomei.

Towarzystwo ochotniczej straży pożarnej, ul. Kościeliska 6.

„Związek górali“ ul. Kościeliska (róg Kościeliskiej).

Kółko rolnicze, ul. Krupówki (w domu, gdzie Klimatyka).

Towarzystwo zaliczkowe, ul. Kościeliska (vis-à-vis starego kościoła).

Towarzystwo „Sztuka podhalańska“ — Biblioteka publiczna.

Koło Zakopiańskie T. S. L. — (Kantor A. Modińskiego).

Towarzystwo ochrony zwierząt, Krupówki (biuro Kom. klimat.).

Towarzystwo Muzeum im. Chałubińskiego — Muzeum im. Chałubińskiego.

Tatrzańskie ochotnicze Pogotowie ratunkowe, — biuro Tow. tatr. Sekcja Zakopiańska Tow. lekarzy galicyjskich („Szarotka“).

Tow. udziałowe „Kilim“, Krupówki.

Czytelnie.

Czytelnia Kom. klimat. mieści się przy Tow. Biblioteki publicznej, Krupówki 41. — Bilet wstępu sezonowy 50 hal.

Czytelnia Tow. Tatrzańskiego, otwarta tylko w sezonie letnim. (Wstęp tylko dla członków).

Muzyka klimatyczna przygrywa w czasie sezonu letniego (lipiec i sierpień) od 9—11 rano i od 5—7 po południu.

Hotele, sale balowe, pensjonaty i restauracje.

Zakopane posiada 7 dobrze urządzonych hoteli, 2 sale teatralne i balowe (Hotel Morskie Oko, Sokolnia), kilka restauracji i kilkadziesiąt pensjonatów.

Szkoły.

C. k. Szkoła przemysłu drzewnego, ul. Krupówki.

Krajowa szkoła koronarska, ul. Kościelna.

Czteroklasowa szkoła ludowa, ul. Nowotarska.

Nauka gimnastyki w „Sokole“ Rynek.

Szkoła tkania kilimów, ul. Krupówki.

Koncesyonowana Prywatna Klinika Chirurgiczna

Dra JANA GAWLIKA

TELEFON Nr. 24.

ZAKOPANE, RYNEK L. 11

TELEFON Nr. 24.

otwarta cały rok.

Ceny: Pokój z utrzymaniem i opieką lekarską od 14 koron za dobę.

Godziny przyjęć dla chorych przychodnich codziennie od godz. 3-4 popoł. z wyjątkiem niedziel i świąt.

ZAKOPANE. Ulica Krupówki 42, (vis á vis fryzjera p. A. Borowskiego).

KANTOR WYMIANY I DOM KOMISOWY

istniejące od roku 1899 — pod firmą

A. MODLIŃSKI I SPÓŁKA.

Kupuje i sprzedaje waluty zagraniczne i papiery wartościowe. — Kupuje czeki i przekazy na inne domy bankowe. — Sprzedaje losy państwowe na raty. — **Pośredniczy w kupnie i sprzedaży domów i terenów.** — Wyrabia pożyczki hipoteczne, wizę paszportów, legalizację dokumentów. — Przyjmuje prenumeratę pism i ogłoszenia.

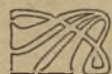
Udziela się bezpłatnie wszelkich informacji w sprawach dotyczących Zakopanego i innych.

Spółka Handlowa : Zakopane



ulica Krupówki „BAZAR POLSKI“

Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką



Filia I. ulica Kościeliska

Filia II. ulica Chramcówki



Poleca: **Towary kolonialne**, cukierki, pierniki, herbatniki, mąki, kasze, wędliny, konserwy i wszelkie towary spożywcze. — **Wina**, koniaki, rummy, likiery, rosolisy, piwo. — **Porcelanę, szkło, lampy** i przybory do lamp. — **Naczynia kuchenne** blaszane i żelazne. **Materyały piśmienne.** — Przybory do szycia, toaletowe i galanteryjne. — **Perfumy.** — **Żelazo** i wszelkie wyroby w zakres handlu żelaznego wchodzące. — **Wyroby koszykarskie.** — **Świece** tójowe, stearynowe i woskowe. — **Nafta, pokost, oleje, farby.** — Skład wyrobów drzewnych rzeźbionych. Ramy. — **Przybory turystyczne** po cenach katalogów wiedeńskich.

L. STĘPIEŃ i WŁ. HELLMANN

Pierwsza artystyczna Pracownia cyzelersko-bronzownicza oraz Zakład mechaniczny

w Zakopanem — Krupówki za Przecznicą „Willa Bachledzianka“

wykonywa w stylu zakopiańskim roboty kościelne, salonowe, nakrycia stołowe, pamiątki zakopiańskie; reperacje w zakres bronzownictwa wchodzące; złocenie, srebrzenie, niklowanie; szyldy emaliowane, pieczętki kauczukowe, monogramy, czekany, ciupagi. — Reperacje maszyn do szycia, do pisania, kasy sklepowe, broń, rowery. — Na składzie wszystkie części do wyżej wymienionych maszyn. — Wykonanie szybkie i staranne.



Pensjonat „Szalas“

zdala od ulicy.

POKOJE SŁONECZNE, TYNKOWANE. —
KANALIZACYA, WODOCIĄG, ŁAZIENKA.
KUCHNIA SMACZNA i ZDROWA

Ceny od 5 do 8 Koron.